

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka pocz. № 50-Ad. tel. „Ziemia Lublin”.

Cena prenumeraty

W Lublinie bez odosobnienia: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosobnieniem miesięcznie 2,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 12 h., rocznie 24 h.

Cena ogłoszeń

Wiersz petit, lub jego miejsce każdorazowo przed tekstem 2 kor., 20 hal., wśród tekstu 2 kor., za tekstem 10 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych na wyraz 20 h. W dalsze adresowym 4 h. Zatrzaśnięci na 100 na prow., 2 h., w miejscu 1 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półrocz. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3 50 h., kwart. 10,50 h. pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” porama kosztuje o halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

„DZIŚ” (gm. betona Karosajek.)
OFIARA LOSU Wyjątkowy pod względem treści, gry, wystawy i prawdziwie artystycznego wykonania dramat w 5 częściach.

MEMORANDY

Francja urzędowo wyrzeka się aneksji.

PARYŻ, 24.5 (BK). Dalszy ciąg mowy prezydenta m n stron francuskich, Ribota, brzmiał następująco:

„Idźmy ręką w rękę z docho-wującą wierością Rosją, gdzie nie może wchodzić w rachubę pokój od rębny. Nie my, ale Niemcy chcieli wojny.

Będziemy domagali się wynagrodzeń, ale nie będzie w tym względzie chodziło o aneksję i o odszkodowania wojenne, nakładane jako kara. (Powszechne po-takowanie, zalesz za u socjalistów.) Chodzi o pojednanie, skruczę, odzieto sprawiedliwość. Nie będziemy prowadzi wojny w dalszym ciągu dla zdobyczy i aneksji, ale aby odabrać to, co by-

ło nasze. Francja nie chce uciskać z a d n e g o narodu, nie chce również uciskać ludów swoich wrogów. Francja w dniu zwycięstwa będzie pamiętać nie o zemście, lecz o sprawiedliwości. (Okłaski, zaśszcza u socjalistów). (Chodzi przedewszystkiem o to, aby pokój był trwałym. I dlatego musimy zniszczyć militarny despotyzm. W dniu, w którym uzna to lud niemiecki, łatwiejszem się stanie zawarcie pokoju. Nasi demokraci żyją z sobą, by Rosja podjęła po tamtej stronie ofensywę; przez to wróg ujrzy, iż nadzieja jego została rozchwiana i będzie musiał otwarcie prosić o pokój na warunkach dla Francji dogodnych. W przeciwnym razie będziemy musieli pokój wy-musić.”

Upadek gabinetu hr. Tiszy.

Urzędowe potwierdzenie pogłosek.

BUDAPEST 24.5 (BK). Węgierskie Telegraficzne Biuro korespondencyjne donosi: Ponieważ król Karol nie udzielił swej aprobaty rządowym projektom reformy wyborczej, prezydent ministrów węgierskich hr. Tisza przedłożył monarche dymisję

gabinetu, którą król przyjął. Monarcha powierzył hr. Tiszy dalsze kierowanie bieżącymi sprawami.

Mimo audjencji, udzielonych w sprawie utworzenia nowego gabinetu, w sprawie tej nie zapadła jeszcze żadna decyzja.

WIEŚCI Z ROSJI.

„OJCZYŻNA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE.”
Mowa Aleksiejewa na kongresie oficerskim.

PETERSBURG, 24.5 (BK) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: W siedzibie rosyjskiej kwatery głównej rozpoczął obrady plerasty kongres przedstawicieli armji i floty.

W mowie otwierającej kongres generalissimus Aleksiejew zawołał: „Ojczyzna jest w niebezpieczeństwie” gdyż, wskutek braku zaufania i nieporozumień panujących między żołnierzami a oficerami, siła bojowa armji rosyjskiej ogromnie się zmniejsza. A armja rosyjska, w ten stan

bezmocy pogrążona, stoi wobec najgorszego wroga, chciwie wyciągają cęgo rękę po nowa południowe prowincje Rosji. Aleksiejew wzywał uczestników kongresu do wysiłków celem naprawienia zlego.

Polityka zagraniczna w Rosji.

ROTTERDAM 24.5 (BK).— „Daily Telegraph” donosi z Petersburga: Wszystkie kwestje zewnętrznej polityki rozstrzygane będą w nowoutworzonej komisji dla spraw zewnętrznych. W skład komisji wchodzi: Tereszczenko,

ks. Lwow, Kierenski i Czeretelli. Komisja ta będzie również decydowała o wszelkich zmianach dyplomatycznych.

W Finlandji.

STOCKHOLM, 24.5 (BK) Dzienniki przynoszą wiadomości o śladowaniach, niepokojach i aresztowaniach w Finlandji. Przejazd osób cywilnych przez Torua jest wstrzymany.

Ofensywa angielska na morzu.

WIEDŃ 24.5. — Z Berna szwajcarsk. nadeszła wiadomość, że flota angielska stanęła w pogotowiu w celu wykonania ataku na wybrzeża Flandrii w okolicy Zeebrugge.

Naczelną komendę w tej wysrawie objął admirał Ihyrafield.

Niemiecka ofensywa na zachodzie.

BERNO 24.5 (tel. wł.) Z Paryża donoszą, że Niemcy przygotowują na wielkie rozmiary zamierzoną kontrofensywę, która ma objąć 20 kilometrów frontu zachodniego. Od wczoraj rozpoczęło się już poprzedzające ataki przygotowanie ciężką artylerją.

Bułgarscy socjaliści żądają Dobrudży i Macedonji.

STOCKHOLM, 24.5. (B. K) Rozpoczęły się konferencje tutejszego socjalistycznego wydziału pokojowego z socjalistami bułgarskimi. Socjaliści bułgarscy oświadczają iż są oni za pokojem bez aneksji, ale uważając iż zajęcie przez Bułgarię Dobrudży i Macedonji nie może być traktowane jako aneksja.

Krwawe walki uliczne w Jassach.

STOCKHOLM 24.5 (tel. wł.) „Russkoje Slovo” donosi z Rumunji: W ostatnich dniach w obecnej stolicy Rumunji, w Jassach, miały miejsce ostre walki uliczne. Od pewnego czasu odbywały się w Jassach liczne manifestacje socjalistyczne o charakterze pokojowym. Ostatnio odbyły się jednocześnie manifestacje

socjalistów i reakcjonistów; między jednym a drugim, przyszło do krwawych starć. Strzelano z karabinów i rewolwerów. W końcu walki do socjalistów przyłączyli się rosyjscy żołnierze. Reakcjonisci zostali rozproszeni.

Wogóle sytuacja w Jassach zaostrza się coraz bardziej. Rząd rumuński jest wobec tych zajęć zupełnie bezsilnym.

Co się dzieje w Legjonach?

Dla wyszkolenia nowozaciętych rekrutów w Legjonach, zostały utworzone specjalne „Kursy wyszkolenia polskiej siły zbrojnej” w liczbie 5 ciu w Zegrzy, w Ostrowiu i w Zambrowie. Podlegają one Inspektoratowi wyszkolenia polskiej siły zbrojnej przy general gubernatorstwie w Warszawie. Kierownikami wszystkich kursów są majorowie niemieccy. Na kursy zostali odkomenderowani oficerowie i żołnierze ze wszystkich legjonowych pułków piechoty, ale tylko pochodzący z ziem, odebranych Rosji. Komendantami poszczególnych bataljonów są przeważnie oficerowie niemieccy lub austriaccy. Połowa wszystkich kompanji jest pod komendą oficerów niemieckich, połowa utrzymana oficerów polskich, którym dano na zastępców niemieckich.

Oddziały instruktorskie mają za zadanie wyszkolić rekruta; po speł-

nieniu swej roli, instruktorzy, jako czasowo z pułków swych odkomenderowani, mają wrócić do swych oddziałów. Rekruci, po gruntownym wyszkoleniu się, uzupełnią stany dotychczasowych pułków piechoty 1-6, utworzą formacje uzupełniające dla tych pułków i z kolei staną się zaczątkiem dla następnych, pułków, poczynając od 7-go.

Z Warszawy donoszą: Data 16 b. m. rozpoczął się w całym kraju przegląd ochotników do wojska polskiego. Ostatnie dni przed przeglądem były wypełnione pertraktacjami z władzami na temat ostatecznego ustalenia form przeglądu. I tak udało się uzyskać koncesję, że polski oficer jest przewodniczącym komisji poborowej i on decyduje o przyjęciu ochotnika. Dalszą kwestję stanowił udział reprezentanta społeczeństwa w komisji.

Wedle relacji, nadeszłych tu z pierwszego dnia przeglądu, ochotnicy z małymi tylko wyjątkami, stawili się wszyscy na miejsce zbiórki.

Cyfrowy wynik przeglądu nie jest jeszcze znany, lecz liczbę przyjeźdzących ochotników wynosić będzie w starszym dniu przeglądu ponad 500.

Na wiadomość o rozpoczętym przeglądzie zwiększyła się ilość zgłoszeń, a. p. w samej Warszawie zapisało się w ciągu ostatnich dni 100 nowych ochotników.

Zaproszeni wskutek telegramu Departamentu spraw wewnętrznych przedstawiciele społeczeństwa wszędzie przyjęli mandaty, a tylko w Radomiu prosili o odroczenie do czasu otrzymania pisemnej legalizacji. We wszystkich innych miejscowościach telegram z podpisem dyrektora Departamentu, Łampickiego, był wystarczający.

Z miejscowych sfer legjonowych komunikowali nam przed paroma dniami:

Odbyło się posiedzenie komisji przeglądowej ochotników dla okręgów: Lublins, Lubartowa i Puław.

Komisarze otrzymali telegraficzne poruczenie od dyrektora Departamentu spraw wewnętrznych Tym. Rady Stanu p. Łampickiego, aby zaprosili według swego uznania przedstawicieli miejscowej ludności do udziału w komisjach przeglądowych. W najbliższych dniach odbędą się przeglądy w Chełmie, Krasnymstawie i Janowie.

Głos ludu.

Mowa przewodcy ludowego.

Warszawa, 20 maja.

Na konferencji, odbytej w pałacu arcybiskupim, wśród licznych przemówień przedstawicieli wszystkich grup politycznych Warszawy, zaznaczyła się niezwykle dobitnie mowa włościanina Sadlaka, która wśród mów, nacechowanych ostrem współzawodnictwem partyjnym, zaznaczyła się zupełną niezawiesnością i prawdziwie ohtopskim rozumem. Mówca nie szczędził krytyki bojownikom obu obozów (aktywistycznego i neutralnego) i wprost im zarzucił, że są bardzo mocni w słowach, ale nieskorzy do czynów. Obecnie gorąco atakują Radę Stanu, lecz podczas gdy jedni zwalczali ją od początku istnienia, drudzy popierali ośrodek polityki swojej tylko czozem słowem. „Gdyby wczas — mówił Sadlak — poprzeć Radę stanu czynami, inaczej wyglądałaby sytuacja. Chciecie, panowie, wszystkie robić bez władz okupacyjnych lub przeciw nim — czemuż

ich nie zastąpiacie w rządach?” Mówca zakończył swą niezwykle silne przemówienie słowami: **Imieniem włościanstwa polskiego, powołuję arc. Karola Stefana, jako jedynego kandydata na regenta Polski.**

O Archangielsk i Charbin.

„Berliner Lokal Anzeiger” donosi ze Sztokholmu:

Obojzono przez „Aftonbladet” wiadomość o zajęciu Archangielska przez Anglików, a Charbiną przez Japończyków, nie została jeszcze sprawdzona.

Już w ubiegłym tygodniu obległa w Petersburgu wiadomość, że Anglicy knują jakiś zamach. Na konferencji z oficerami i żołnierzami frontowymi powiedział jeden z sojuszników: „Nasi sprzymierzeńcy są gotowi każdej chwili do podstępnego ataku na rewolucję. Anglja nie pozwala na ogłoszenie traktatów z rządem carskim. Sprzymierzeńcy mają swoje utajone cele. Wewnętrznie rząd rosyjski zerwał ze sprzymierzeńcami, a teraz Rosja nie powinna obawiać się czynu zewnętrznego.

Podróż inspekcyjna generał - gubernatora hr. Szeptyckiego.

Hr Szeptycki, generał-gubernator lubelski, pragnąc zapoznać się ze stanem rzeczy w poszczególnych powiatach tej części Królestwa Polskiego, która pozostaje pod jego zwierzchnictwem, zamierza w najbliższym czasie przedsięwziąć inspekcyjną podróż służbową po kraju.

W pierwszym rzędzie przeprowadzi J. E. wbytację powiatów, względnie Komend, po lewym brzegu Wisły, a później dokona inspekcji także i w powiatach wschodnich.

W tych dniach będą podane do publicznej wiadomości terminy pobytu generał-gubernatora w poszczególnych miastach, będących siedzibą Komend powiatowych, aby poszczególne instytucje o charakterze publicznie obywatelskim miały możność osobistego zetknięcia się z nowym zwierzchnikiem i u tr. okupacji Królestwa, który jako Polak chętnie wysłucha prośb i postulatów swoich rodaków, zasięgnie u źródeł na miejscu informacji w sprawach, najbardziej w chwili obecnej, tak dla rządu okupacyjnego, jak społeczeństwa naszego, aktualnych.

mija fakt istnienia strajku młodzieży, oraz wyklucza ewentualne zarządzenia przeciwstrajkowe.

Słychać, że w czasie do 30 maja dojrzać mają rokowania senatu akademickiego z władzami niemieckimi w sprawie autonomii uniwersytetu.

Opleka nad legjonistami. Piszą nam z Warszawy: Przy komisji wojaskowej Tymczasowej Rady Stanu postanowiono utworzyć specjalną radę wydziału opieki nad żołnierzami inwalidami, oraz rodzinami legjonistów. Do rady, obok osób, wybranych przez komisję, mają wejść przedstawiciele poszczególnych społecznych instytucji opieki. Jednym z zadań rady ma być kontrola, oraz rozgraniczenie pracy pomiędzy poszczególnymi towarzystwami.

Aleja Legjonów Polskich w Warszawie. Zarząd Ligi Kobiet Pogotowia Ratunkowego w Warszawie zwrócił się do Rady Miejskiej, z wnioskiem, by uchwaliła przemianowanie części Alei Jerolimskiej od dworca Wiedeńskiego t. j. od miejsca, gdzie stała brama tryumfalna, przy której witano Legjony, aż do Alei 3-go Maja, na „Aleję Legjonów Polskich”.

Przyjazd Niemców do Zakopanego. Jak słychać, około 1500 rodzin niemieckich z Berlina zgłosiło w starostwie nowotarskim swój przyjazd na letni pobyt do Zakopanego. Prawdopodobnie rodziny te nie otrzymają pozwolenia na przyjazd z powodu braku środków żywności w Zakopanem.

Zapolska nie ustaje w pracy. Oto obecnie wykończyła nową sztukę pod tytułem: „Carewicz”, której akcja, wysoce aktualna i sensacyjna, jest zamknięta w ramach trzech aktów o silnym dramatycznym napięciu. Rzeczą ta wejdzie na repertuar scen polskich z początkiem jesiennego sezonu.

Ze sceny i estrady

Z „Czarnego Kota”.

W dniu wczorajszym zeszedł z afisza dotychczasowy, oryginalny i nadzwyczaj interesujący, program „Czarnego Kota”.

Składały się nań „Pieśni Praba-bak”, pastel sceniczny ze śpiewami i tańcami, oraz część wokalnohumorystyczna.

Pastel wykonany został nastojowo i poprawnie. Pani Szymulska, jako Hanna i pani Kraszewska (Zofja), śpiewały z nieudaną uczuciowością. Pani Sienkiewiczówna odtworzyła szlachetną, pełną sympatii, postać Babuni, a pp.: Kowalski, Markowski, Kaczorowski i Pawłowski — dziarskich ularów ks. Józefa. Nader efektywnym był tańiec pani Kamińskiej (Ulanka) oraz polonez z udziałem całego towarzystwa.

W dziale wokalnohumorystycznym szczególnie wyróżnienie należy się pp.: Kaczorowskiemu i Markowskiemu — wykonawcom dustu „Pepita”.

Ze świata.

Nowa propozycja pokojowa mocarstw centralnych. Według doniesienia medjolańskiego „Corriere della Sera”, obawiają się kłosa polityczne w Rzymie nowego teatralnego coup ze strony państw centralnych w kierunku przyspieszenia pokoju, a to przez poruszenie sprawy otwarcia cieśniny morskich.

Nowy krok państw centralnych obliczony jest mianowicie na Rosję, dla której otworzy się nowa sposobność przyjęcia myśli o pokoju odrębnym.

„Corriere della Sera” donosi, że podobne obawy co do Rosji istnieją także w Paryżu i cytuje głos paryskiego „Petit Parisien”, który zapowiada sensacyjne wyniki ostatnich obrad, przeprowadzonych przez hr. Czernina i kanclerza niemieckiego Bethmanna Hollwega w Wiedniu a następnie głównej kwaterze niemieckiej.

Z całej Polski.

Za niełarzę. Porucznik Andrzej Moraczewski, poseł do parlamentu, został aresztowany z rozkazu komendy Legjonów. Aresztowanie spowodowane zostało wykroczeniem przeciw karności wojskowej. Dochodzenia prowadzi sąd polowy legjonów.

Senat a strajk uniwersytecki w Warszawie. Senat uniwersytetu warszawskiego obmyślił nową drogę wyjścia z obecnej sytuacji strajkowej. Wydał on rozporządzenie, zarządzające ferie na uniwersytecie warszawskim. Rozporządzenie to brzmi:

„Podaję do wiadomości pp. studentów, że wczoraj roku ubiegłego — przerwa świąteczna z okazji Zielonych świąt trwać będzie od 21 b. m. do 30 maja. Rektor Brudziński.”
Rozporządzenie to złączenie o

CZYTANIE

PORANNENUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

Przynoszące w Lublinie najwcześniejsze **Komunikaty wojenne i wiadomości telegraficzne**

Zawierające artykuły polityczne i informacyjne, korespondencje, teletony, drobne wiadomości bieżące oraz bogaty dział wiadomości miejscowych z Lublina i gub. Lubelskiej.